

Sygn. akt I ACa 682/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Małgorzata Wolczańska
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 597/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 2,4 w ten sposób, że:

- 1) oddala powództwo,
- 2) nie obciąża powoda kosztami procesu;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 682/13

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwot:

- 9.932 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2010r. tytułem

odszkodowania,

- 75.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania tytułem

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Nadto domagał się zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że w dniu 24 marca 2010r., będąc funkcjonariuszem (...) Komisariatu (...) Policji w S. został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) Komendy Głównej Policji w K., w następstwie wydania przez Prokuraturę Rejonową w (...) postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu z dnia 11 marca 2010r., w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego czynu z art. 228 § 3 k.k. Postępowanie toczyło się przez okres ponad dwóch lat i zakończyło wydaniem przez Sąd Rejonowy wyroku uniewinniającego, który następnie został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy. Oskarżenie opierało się na bezzasadnych pomówieniach osób trzecich, z którymi w przeszłości powód spotykał się z racji wykonywanych obowiązków służbowych, prowadziło to do naruszenia dóbr osobistych powoda, jego wizerunku obywatela o nieposzlakowanej opinii, wykonującego zawód zaufania publicznego oraz godności nazwiska. Nadto w wyniku prowadzonego procesu karnego powód poniósł szkodę majątkową; został pozbawiony możliwości awansu, a co za tym idzie większego uposażenia miesięcznego w kwocie 382 zł. Suma utraconych z tego tytułu zarobków na dzień złożenia pozwu wynosi 9.932 zł. Ponadto w toku postępowania przygotowawczego zastosowano wobec powoda niezasadnie środki zapobiegawcze na okres ponad trzech miesięcy, które zostały uchylone przez Sąd Rejonowy. W ocenie powoda jego zatrzymanie było niesłuszne, z uwagi na naruszenie przepisów procedury karnej: art. 247 § 1 k.p.k. i art. 249 § 1 k.p.k. Na skutek prowadzonego postępowania został on także pozbawiony otrzymywania wyróżnień i nagród, utracił stanowisko kuratora sądowego, a traumatyczne przeżycia będące następstwem fałszywego oskarżenia a następnie procesu, odbiły się negatywnie na zdrowiu powoda.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania właściwemu wydziałowi karnemu Sądu Okręgowego w Katowicach, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu zarzucił, że dochodzenie roszczeń związanych z rzekomo niesłusznym zatrzymaniem odbywa się trybie art. 552 k.p.k., a właściwym do jego rozpoznania jest sąd karny. Nadto nie jest jasna podstawa faktyczna zgłoszonych roszczeń powoda, nie udowodniono żadnej szkody w tym gwarancji uzyskania awansu. Powód nie był w istocie zawieszony w czynnościach służbowych, zatem mógł pracować. Zdaniem pozwanego powód nie udowodnił naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych, nie sprecyzował tych dóbr a pod opieką poradni (...) pozostaje od kilku lat, także w okresie poprzedzającym postępowanie karne. Pozwany zaprzeczył, by po stronie Skarbu Państwa doszło do jakichkolwiek bezprawnych działań lub zaniechań, wskazał także na brak przesłanki adekwatnego związku przyczynowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.932 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2012r.; kwotę 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2013r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.864 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 24 marca 2010r. powód A. K. został zatrzymany przez funkcjonariuszy (...) Komendy Głównej Policji Wydziału (...) w K. na podstawie postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) z dnia 11 marca 2010r. o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu, w związku z podejrzeniem popełnienia przez niego czynu z art. 228 § 3 k.k. Jako przyczynę zatrzymania wskazano uniemożliwienie podejrzanemu kontaktów bezpośrednio przez przesłuchaniem z innymi osobami podejrzanymi w sprawie. W dniu zatrzymania ogłoszono powodowi postanowienie o postawieniu zarzutów wydane w dniu 12 stycznia 2010r., w którym Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) przedstawił zarzut, że w okresie pomiędzy miesiącem lutym a czerwcem 2008r. w S. jako funkcjonariusz Komisariatu (...) Policji w S.

działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od L. K. pieniądze w kwocie 500 zł, w zamian za odstąpienie od czynności procesowych związanych z ujawnieniem popełnionego przez I. K. (1) przestępstwa z art. 178 § 1 k.k.

Powód złożył zażalenie na zasadność zatrzymania, a Sąd Rejonowy w Tychach postanowieniem z dnia 1 czerwca 2010r., sygn. akt II Kp 132/10 uznał to zatrzymanie za niezasadne. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że argumenty prokuratora mające przemawiać za zatrzymaniem są bardzo lakoniczne i w żaden sposób nie wskazują, by zatrzymanie było niezbędne dla przeprowadzenia czynności przesłuchania A. K. w charakterze podejrzanego. Sąd zwrócił uwagę, że o bezzasadności zatrzymania świadczy brak zachowania zasady proporcjonalności przy stosowaniu tego środka przymusu, a prokurator nie wykazał, by normalne wezwanie dla podejrzanego nie wystarczyło dla zapewnienia prawidłowego biegu postępowania.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2010r. prokurator zastosował wobec A. K. środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego poprzez wpłatę kwoty 20.000zł na konto sum depozytowych oraz zawieszenie w czynnościach służbowych funkcjonariusza policji. Na skutek zażalenia powoda Sąd Rejonowy w Tychach postanowieniem z dnia 1 czerwca 2010r. sygn. akt II Kp 146/10 zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylił zastosowane nim środki zapobiegawcze. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że środki zapobiegawcze można stosować w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, lecz jedynie wówczas, gdy zgromadzone dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. Sąd wskazał, że świadkowie obciążający podejrzanego mieli z nim w przeszłości zatargi i zetknęli się z nim przy wykonywaniu przez podejrzanego czynności służbowych, które doprowadziły do postawienia świadków przed sądem i skazania. Zaznaczył, że zeznania tych świadków zawierają liczne sprzeczności i są niekonsekwentne, a zgromadzone dowody nie są na tyle przekonujące, by uzasadnić zastosowanie tak surowych środków zapobiegawczych.

W toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w (...) powód, jako podejrzanym, złożył w piśmie z dnia 26 marca 2010r. wnioski dowodowe domagając się przesłuchania świadków – funkcjonariuszy policji z D. – D. P. oraz S. C., wyciągnięcia wydruków z alkosensora typ IV znajdującego się na stanie Komisariatu Policji (...) w S. za okres od lutego do czerwca 2008r., zapoznanie się z aktami sprawy Sądu Rejonowego w Sosnowcu o sygn. akt IX K 494/07. Nadto domagał się wyjaśnienia przez prokuratora dokładnego dnia i godziny wręczenia korzyści majątkowej, ustalenie dokładnego rysopisu oraz marki radiowozu. Wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków, wyciągnięcie wydruków alkosensora i dokonanie oględzin akt postępowania o sygn. IX K 494/07 zostały przez prokuratora oddalone jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a pozostałe wnioski uznane za polemikę podejrzanego z wydanym postanowieniem o przedstawieniu zarzutów.

Aktem oskarżenia z dnia 17 czerwca 2010r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) oskarżył powoda o to, że w okresie pomiędzy miesiącem lutym a czerwcem 2008r. w S. jako funkcjonariusz – Komisariatu (...) Policji w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od L. K. pieniądze w kwocie 500zł w zamian za odstąpienie od czynności procesowych związanych z ujawnieniem przestępstwa z art. 178a § 1 k.k przez I. K. (1). Oskarżenie zostało oparte przede wszystkim na zeznaniach świadków I. K. (1) oraz L. K., osób mających wręczać powodowi korzyść majątkową.

W toku postępowania przygotowawczego oraz sądowego zostali przesłuchani świadkowie. I. K. (2) przesłuchiwana w Prokuraturze Rejonowej w (...) zeznała, że jej syn wiosną 2008r. został zatrzymany za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu i na miejsce pojechał do niego ojciec; nie wiedziała, by jej mąż dawał policjantom jakieś pieniądze, mówił jej o tym syn I. K. (1). Widziała, jak mąż wychodził wieczorem z domu, stał z kimś przy sklepie. L. K. przesłuchany w dniu 23 marca 2010r. w charakterze podejrzanego, zeznał, że syn zadzwonił do niego, kiedy został zatrzymany za jazdę pod wpływem alkoholu i bez prawa jazdy, pojechał do syna na miejsce zdarzenia i dogadał się z policjantem, dając mu na miejscu 200zł i uzgodnił, że po resztę pieniędzy w kwocie 200zł przyjadą pod dom. Po powrocie do domu czekał na przyjazd radiowozu, a po tym, jak nadjechał, wyszedł z domu i dał policjantowi kolejne 200zł. Nie pamiętał, kiedy i gdzie syn został zatrzymany. M. S. przesłuchiwany w sprawie dotyczącej podłożenia ładunku wybuchowego na nieruchomości powoda zeznał, że na początku 2008r. byli u niego z wizytą I. K. (1) i T. W., razem wypili dużą ilość alkoholu, wracając do domu zostali zatrzymani przez policję do kontroli. Policjant nazywany (...), wziął od nich

łapówkę w wysokości 300zł oraz miedź z bagażnika, a na miejsce zdarzenia przyjechał także ojciec I. K. (1). O tym zdarzeniu dowiedział się z relacji I. K. (1). W czasie przesłuchania w dniu 2 grudnia 2008r. M. S. zeznał, że jest pewny tego, że policjant wziął łapówkę od I. K. (1) w kwocie 500zł z tym, że pieniądze przywiózł ojciec zatrzymanego L. K.. I. K. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego zeznał, że został zatrzymany przez policję jadąc samochodem pod wpływem alkoholu, zapytał policjanta, czy można to jakoś załatwić, zadzwonił po ojca, który chyba dał policjantowi jakieś pieniądze, a wieczorem tego samego dnia ten sam policjant zwany (...) przyjechał do nich do domu radiowozem po drugą część pieniędzy. T. W. w zeznaniach z dnia 2 czerwca 2009r. podał, że pamięta zdarzenie, kiedy jechał samochodem z I. K. (1) i zostali zatrzymani przez policję, a jego kolega I. zadzwonił po ojca, nie wiedział jak się zakończyła ta interwencja i by I. bądź jego ojciec dawali jakieś pieniądze policjantom.

Postępowanie sądowe toczyło się przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu. Wyrokiem z dnia 31 października 2011r. Sąd uniewinnił A. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu. W motywach rozstrzygnięcia oceniając zebrane dowody uznał, że nie są one wystarczające do uznania winy i sprawstwa A. K. ze względu na brak jednoznacznych, bezpośrednich, spójnych i pewnych dowodów do uznania, że przyjął on korzyść majątkową. Zwrócił uwagę, że zebrane dowody wskazują, iż miało miejsce zatrzymanie I. K. (1) przez Policję, a na miejscu zdarzenia był T. W. oraz przyjechał wezwany L. K., przy czym nie zostało ustalone, kiedy doszło to owego zatrzymania. Brak było także dowodów na to, że w ogóle wręczono kontrolującym policjantom korzyść majątkową, a tym bardziej A. K., a także by to A. K. był tym funkcjonariuszem dokonującym czynności z I. K. (1). Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków I. K. (1) i L. K. wskazujących na sprawstwo powoda, ponieważ były one niespójne, wewnętrznie sprzeczne i nie mające pokrycia w zebranych materiale dowodowym. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. W. złożonym w toku postępowania przygotowawczego, a także zeznaniom świadka I. K. (2) jedynie co do faktu zatrzymania jej syna przez policję. Odmówił wiary zeznaniom I. K. (2) i M. S. w części dotyczącej wręczenia łapówki.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 28 lutego 2012r., sygn. akt VII K 73/12 na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 31 października 2011r. Sąd Okręgowy uznał, że argumenty podniesione w apelacji Prokuratora okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe zostało przez Sąd Rejonowy przeprowadzone dokładnie, zgromadzone dowody poddano wnikliwej i prawidłowej ocenie, a zaprezentowana analiza dowodów w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę, jest spójna oraz uwzględnia zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Próby podważenia przez Prokuratora prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych stanowią jedynie polemikę. Sąd Okręgowy podzielił ocenę zeznań świadków L. K. i I. K. (1), które były niekonsekwentne, sprzeczne zarówno wewnętrznie jak i z pozostałym zebranych materiałem dowodowym. Nadto zwrócił uwagę na nieprecyzyjne oznaczenie przez oskarżyciela daty popełnienia czynu, która przez świadków była różnie określana, wskazując, że do zdarzenia miało dojść w okolicach 26 marca 2008r., a okresie od 24 do 28 marca 2008r. oskarżony nie pełnił służby.

Przeciwko L. K. i I. K. (1) zapadł wyrok skazujący, w którym uznani zostali winnymi tego, że w okresie pomiędzy lutym a czerwcem 2008r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu udzielili funkcjonariuszowi policji – A. K. korzyść majątkową tj. pieniądze w kwocie 500zł, w zamian za odstąpienie przez niego od wykonania czynności służbowych i tym samym naruszenie przepisów prawa, które zobowiązany był podjąć w związku z ujawnieniem przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. popełnionego przez I. K. (1), to jest czynu z art. 229 § 1 i § 3 k.k. i skazani na kary po jednym roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata. Wyrok zapadł w trybie art. 335 § 1 k.p.k.

Powód od 1994r. wykonuje zawód policjanta. Od 1 sierpnia 2009r. pracuje w (...) Komisariacie Policji w S.. W trakcie służby był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, a przyznawane łącznie w ciągu roku nagrody sięgały od 500zł do 1.610zł. Z opinii wydanej przez Komendanta Miejskiego Policji w S. M. W. z dnia 29 marca 2011r. wynika, że powód posiada zarówno dobre przygotowanie zawodowe jak i znajomość obowiązujących przepisów i procedur oraz umiejętność ich zastosowania w praktyce. W czasie swojej długoletniej służby oceniany jest jako funkcjonariusz sumienny, zdyscyplinowany i rzetelnie wykonujący powierzone mu zadania. W II półroczu 2009r. uzyskał najlepsze wyniki pracy w służbie co spowodowało, że został sporządzony wniosek o podwyższenie dodatku stałego, jednakże został on wstrzymany ze względu na zawieszenie powoda w czynnościach służbowych. Przed zatrzymaniem powód był

najlepszym funkcjonariuszem w jednostce, najbardziej zaangażowanym, co uległo zmianie po okresie zawieszenia i wpłynęło na jego wyniki pracy. Część funkcjonariuszy nie chciała pracować z powodem.

Powyższe okoliczności wynikały z zeznań świadka D. D. i zeznań powoda.

Powód ubiegał się o pracę w Wydziale (...) Komendy Miejskiej Policji w S. na przełomie 2009 i 2010r. Przeprowadzał z nim rozmowy rekrutacyjne Naczelnik Wydziału W. B. (1). Powód miał duże szanse na przeniesienie do powyższego Wydziału, jednak na skutek prowadzonego postępowania karnego został automatycznie wykluczony z naboru. Jako policjant z długoletnim stażem i dużym doświadczeniem zawodowym powód mógł być przewidziany do awansowania na stanowisko asystenta (...) KMP w S., co wiązało się z zaszeregowaniem w 5 grupie z mnożnikiem 1,55, w której uposażenie wynosi 2.360zł ze stopniem docelowym aspiranta sztabowego. Istniała także możliwość podwyższenia dodatku służbowego i wyróżnienia nagrodami pieniężnymi. Postawienie powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa przyjęcia korzyści majątkowej a także okoliczności zdarzenia ściśle związane z podważeniem autorytetu powoda, wpływające na ocenę wywiązywania się z obowiązków służbowych znacząco wpłynęły na możliwość wnioskowania o mianowanie na wyższe stanowisko służbowe. Ze względu na charakter prowadzonego postępowania karnego oraz na zatrzymanie powoda w dniu 24 marca 2010r., wykluczono możliwość jego awansowania na wyższe stanowisko służbowe. Miesięczna różnica w wysokości uposażenia powoda ze względu na przekreślenie możliwości awansu wyniosła 382,00zł miesięcznie.

Po postawieniu zarzutów powód nie otrzymywał nagród w pracy, np. z okazji dnia policjanta. Sytuacja ta trwała przez cały czas procesu karnego i dopiero po jego zakończeniu powód otrzymał nagrodę, z tym, że niższą od innych funkcjonariuszy w Komisariacie. Wcześniej praca sprawiała powodowi satysfakcję.

Powód po raz pierwszy zgłosił się do poradni (...) w (...) w K. w 2001r. na wizytę u psychologa. Następne wizyty w tej poradni u lekarza psychiatry odbywały się w 2007r. – 2 wizyty, w 2008r. – 3 wizyty, w 2009r. – 9 wizyt, w 2010r. – 3 wizyty. Przed zatrzymaniem korzystał z pomocy psychologa oraz psychiatry, po stresowych sytuacjach w pracy.

W toku postępowania karnego powód był opiniowany psychiatrycznie i psychologicznie. W opinii sądowno – psychiatrycznej sporządzonej przez lekarzy psychiatrów – B. K. i S. K. stwierdzono u powoda uwarunkowane sytuacyjnie mierne stopnia objawy nerwicowe, wykluczając depresję endogenną. Z kolei w opinii sądowno – psychologicznej wydanej przez psychologa E. R. stwierdzono uwarunkowane sytuacyjnie mierne stopnia zaburzenia nerwicowe ze skłonnością do stanów obniżonego nastroju oraz stanów lękowych.

W okresie od 9 kwietnia 2010r. do 2 czerwca 2010r. powód przebywał w Szpitalu (...) w K. na oddziale leczenia nerwic z rozpoznaniem ostrej reakcji na stres. Kolejna hospitalizacja miała miejsce w okresie od 8 kwietnia 2011r. do 25 maja 2011r.; rozpoznano wówczas zespół neurasteniczny oraz przebytą ostrą reakcję na stres.

Zatrzymanie powoda i prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne spowodowało bardzo dużą zmianę w zachowaniu powoda - załamanie nerwowe. Stał się bardzo drażliwy i nadpobudliwy, miał problemy ze snem. Zaczął nadużywać alkoholu pijąc w ciągach po kilka dni. Problemy te trwały przez cały czas toczącego się postępowania karnego. Zachowanie powoda miało przełożenie na jego relacje z żoną, nie o wszystkim mówił żonie, nie odzywali się do siebie, obowiązki domowe spadły na żonę. Małżeństwo powoda przeżywało duży kryzys. Zachowanie powoda zaczęło wracać do normy po zakończeniu sprawy karnej i jego uniewinnieniu.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał oceny odpowiedzialności pozwanego jako organu władzy publicznej - na podstawie art. 448 k.c. i 24 k.c., oraz art. 417 k.c. a jako przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę bezprawność.

Sąd Okręgowy uznał, że na skutek prowadzonego przeciwko powodowi postępowania karnego zostały naruszone jego dobra osobiste w postaci dobrego imienia i godności osoby o nieposzlakowanej opinii. Przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest jednak bezprawność a więc niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Wywody powoda mające uzasadniać odpowiedzialność deliktową pozwanego

Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej w (...) zmierzały do wykazania, że bezprawność działań Prokuratora wynikała z bezpodstawnego zastosowania wobec powoda środków zapobiegawczych oraz zaniechania przedsięwzięcia odpowiednich kroków i działań zmierzających do zebrania wiarygodnych dowodów celem zweryfikowania zasadności zarzutów stawianych powodowi, jako podejrzanemu. Zdaniem powoda pozwany prowadząc przeciwko niemu postępowanie przygotowawcze i kierując do Sądu akt oskarżenia działał bezprawnie, czym doprowadził zarówno do powstania szkody majątkowej w postaci utraconych zarobków oraz szkody niemajątkowej w postaci pozbawienia komfortu psychicznego jak i fizycznego, naruszenia równowagi emocjonalnej powoda oraz pogorszenia stanu zdrowia psychicznego powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w (...), w związku z zarzutami stawianymi powodowi, co do zasady toczyło się na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego, jednak Prokurator zaniechał zastosowania podstawowych zasad działania wynikających z art. 2, 4, 5 i 7 kodeksu postępowania karnego. Sąd Okręgowy wskazał, że czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2012r., IV CSK 165/12, LEX nr 1231327). Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie działania podejmowane przez Prokuratora nie zmierzały jednak do odpowiedniego zweryfikowania stawianych powodowi zarzutów.

Zdaniem Sądu I instancji prokurator prowadząc postępowanie przygotowawcze nie zastosował się do zasady obiektywizacji z art. 4 k.p.k., nie zbadał bowiem okoliczności przemawiających na korzyść powoda, oddalił wnioski dowodowe złożone przez powoda w toku postępowania przygotowawczego, uznając, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dopiero w toku postępowania sądowego wnioski te zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu a następnie wzięte pod uwagę przy wydawaniu wyroku uniewinniającego. Tym samym prokurator skupił się jedynie na gromadzeniu dowodów przemawiających na niekorzyść powoda, jako podejrzanego, a następnie oskarżonego, nie dokonując przy tym ich weryfikacji i sprawdzenia, a to wobec zaprzeczania przez powoda popełnienia zarzucanego mu czynu. Prokurator opierając oskarżenie właściwie na zeznaniach dwóch świadków: L. K. oraz I. K. (1), które były niespójne, nielogiczne oraz nie znajdowały potwierdzenia w innych dowodach, podejmował przeciwko powodowi kolejne czynności procesowe, właściwie traktując powoda tak, jakby jego wina została już przesądzona. Stosowane wobec powoda środki zapobiegawcze były nieuzasadnione, podobnie, jak zatrzymanie powoda w dniu 24 marca 2010r. Zostało to potwierdzone na skutek kontroli prawidłowości zastosowania tych środków przez Sąd Rejonowy w Tychach rozpoznający zażalenia powoda. W postanowieniach tego Sądu wskazano, że świadkowie obciążający powoda mieli z nim w przeszłości zatargi i zetknęli się z nim przy wykonywaniu czynności służbowych, które doprowadziły do postawienia świadków przed sądem i skazania. Sąd Rejonowy w Tychach rozpoznając zażalenia powoda i uznając bezzasadność decyzji prokuratora wskazywał, że zeznania świadków obciążających powoda zawierają liczne sprzeczności i niekonsekwencje, a zgromadzone dowody nie są na tyle przekonujące, by uzasadnić zastosowanie tak surowych środków zapobiegawczych. Pomimo tych wskazówek prokurator nie przeprowadził postępowania dowodowego w taki sposób, by uzyskać dowody potwierdzające wersje osób pomawiających powoda o przyjęcie korzyści majątkowej jak również wykluczających tę okoliczność, a wnioskowanych między innymi przez samego powoda. Tym samym naruszył zasadę wynikającą z art. 5 § 2 k.p.k., iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Takich wątpliwości było szereg w postępowaniu prowadzonym przeciwko powodowi, a jako podstawę powołał Sąd brak ustalenia i określenia przez prokuratora dokładnej daty popełnienia zarzucanego powodowi czynu. Rozbieżność czasowa wskazywana w akcie oskarżenia wynosiła pięć miesięcy. Ponadto prokurator nie poczynił ustaleń w kierunku precyzyjnego ustalenia wysokości korzyści majątkowej przyjętej przez powoda a także szczegółowych okoliczności jej przyjęcia. Wszystkie te nieścisłości zostały podkreślone w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 31 października 2011r. sygn. akt III K 318/10 oraz Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 lutego 2012r. sygn. akt VII Ka 73/12. Zdaniem Sądu Okręgowego Prokurator

pochopnie ocenił zebrany przez siebie materiał dowodowy doprowadzając do postawienia powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa, a następnie skierował przeciwko niemu akt oskarżenia, wbrew zasadzie oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k.

Sąd stwierdził, iż nie zachodziło uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa a mimo to wszczęto śledztwo, postawiono zarzuty i skierowano akt oskarżenia do Sądu, co - w ocenie Sądu - było działaniem niezgodnym z prawem, dając powodowi podstawę do dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej takim działaniem. Zachodziła bowiem sprzeczność między zakresem kompetencji prokuratora, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięć wynikających z wzorca ustawowego, a rzeczywistym działaniem Prokuratora Rejonowego w (...).

Odnosząc się do szkody powoda Sąd wskazał, że powód utracił możliwość awansowania na stanowisko asystenta (...)Komendy Miejskiej Policji w S., co z kolei dawało mu możliwość uzyskania stopnia aspiranta sztabowego. Zdaniem Sądu istniała realna możliwość podjęcia przez powoda służby w Wydziale (...), co znalazło potwierdzenie przede wszystkim w zeznaniach świadka W. B. (1). Możliwość awansowania powoda została także potwierdzona w piśmie (...) Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w S. mł. insp. M. A., z dnia 13 kwietnia 2011r. Z powołanych dowodów wynikało także, że jedyną przyczyną, dla której awans nie nastąpił, było prowadzenie przeciwko powodowi postępowania karnego z postawieniem mu zarzutu przyjęcia korzyści majątkowej oraz zawieszenie w czynnościach służbowych. Skoro powód został pozbawiony możliwości awansowania, przysługiwało mu roszczenie odszkodowawcze wobec pozwanego, jako zobowiązanego do naprawienia szkody.

Zdaniem Sądu Okręgowego kwota, jakiej domagał się powód tytułem odszkodowania w postaci dodatkowego wynagrodzenia w związku z możliwością awansowania była uzasadniona. Gdyby pozwany nie postawił powodowi zarzutów popełnienia przestępstwa, nie zawiesił go w czynnościach służbowych oraz nie skierował przeciwko niemu aktu oskarżenia, powód miałby realną szansę awansu i zwiększenia swojego wynagrodzenia o kwotę 382,00zł miesięcznie, czyli za okres od czerwca 2010r. do momentu złożenia pozwu powód poniósł szkodę w wysokości 9.932,00zł i taką kwotę Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku.

Odsetki zostały zasądzone od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, zgodnie z art. 481 kc.

Biorąc natomiast pod uwagę rozmiar i intensywność doznanej przez powoda krzywdy, zakres i stopień negatywnych dla niego konsekwencji wynikających z naruszenia dóbr osobistych, oraz to, że powodowi postawiono zarzut przyjęcia korzyści majątkowej w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, co naraziło go na utratę zaufania kolegów z pracy i przełożonych i spowodowało, że inni funkcjonariusze nie chcieli z nim pełnić służby, że utracił dotychczasową motywację do dobrej i wyteźonej pracy, był pomijany przy nagrodach i awansach, że pogorszył się także stan zdrowia psychicznego powoda, pojawił problem nadużywania alkoholu Sąd uznał, iż zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 75.000zł nie jest wygórowane. Z tych przyczyn Sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości. Orzeczenie o odsetkach oparł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako, że powód uległ jedynie w nieznaczącej części swojego żądania.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach zaskarżył apelacją pozwany.

Zarzucił:

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że: prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne miało wpływ na stan psychiczny A. K. i jego kłopoty z alkoholem, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów, a mianowicie dokumentacji medycznej powoda zgromadzonej w aktach sprawy przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt III K 318/10 wskazuje, że leczył się

od dłuższego czasu na depresję, a ze znajdującej się tamże opinii psychiatrycznej wynikało, że nie potrafi sobie poradzić bez alkoholu, przy czym stan taki miał mieć miejsce jeszcze przed postawieniem go w stan oskarżenia,

- prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne miało wpływ na możliwość uzyskania przezeń awansu, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w tej sprawie dowodów, a zwłaszcza zeznań W. B. (2) wskazuje, że powód jedynie uczestniczył w konkursie na stanowisko w Wydziale (...) w KMP w S. z szeregiem innych kandydatów, co nie gwarantowało jeszcze powodowi objęcia takiego stanowiska,
- naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest przepisu art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd pierwszej instancji ustalenia, iż prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne miało wpływ na jego stan psychiczny, w tym konieczność jego hospitalizacji, kłopoty z alkoholem oraz problemy w pracy i relacjach z bliskimi, podczas gdy ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, a tymczasem w toku procesu nie zaoferowano dowodu z opinii biegłego, ani też Sąd Okręgowy takiego dowodu z urzędu nie dopuścił,
- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na podstawie ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego można stwierdzić związek przyczynowy między prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniem karnym, a jego stanem psychicznym, kłopotami z alkoholem oraz brakiem awansu, podczas gdy prawidłowa ocena owego stanu prowadzi do wniosku, że związek taki nie zachodzi,
- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 417 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że ustalony w tej sprawie stan faktyczny daje jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia bezprawności w działaniu pozwanego, podczas gdy prawidłowa ocena owego stanu prowadzi do wniosku, że takiej bezprawności nie było, a działania Skarbu Państwa znajdowały usprawiedliwienie w obowiązujących przepisach,
- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz przepisu art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na gruncie ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego zachodzą podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia, podczas gdy prawidłowa ocena owego stanu prowadzi do wniosku, że podstaw takich nie ma. Wskazując na powyższe zarzuty, domagał się:

- zmiany wyroku w zaskarżonej części tj. w zakresie pkt 1, 2 i 4 i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie:

- uchylenia zaskarżonego wyroku w pkt 1, 2 i 4 i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania a w każdym zaś przypadku o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie podziela oceny prawnej Sądu I instancji sprowadzającej się do uznania, że działania i zaniechania organu władzy publicznej były bezprawne, przy prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń w zakresie przebiegu całego postępowania karnego, które nie są kwestionowane.

Zdaniem Sądu I instancji prokurator pochopnie ocenił zebrany przez siebie materiał dowodowy doprowadzając do postawienia powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa a następnie kierując przeciwko niemu akt oskarżenia, wbrew zasadzie oceny dowodów wynikających z art. 7 k.p.k.



Sąd Apelacyjny odmiennie, niż Sąd Okręgowy, ocenił, iż prokurator miał uzasadnione podstawy do przyjęcia podejrzenia popełnienia przestępstwa, co obligowało go do wszczęcia śledztwa i prowadzenia postępowania przygotowawczego. Prokurator postąpił zatem zgodnie z przepisami prawa i swoimi kompetencjami.

Wskazać przede wszystkim trzeba, że zobowiązaniowy stosunek odszkodowawczy powstający zgodnie z art. 417 § 1 kc jest skutkiem bezprawności zaistniałej w sferze publicznoprawnej, nie zaś na gruncie stosunków cywilnoprawnych. Niezależnie bowiem od odpowiedzialności odszkodowawczej, bezprawne działanie lub zaniechanie organu władzy publicznej może spowodować skutki prawne w sferze prawa karnego, administracyjnego, dyscyplinarnego itp.

Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w (...) w związku z zarzutami stawianymi powodowi, co do zasady toczyło się na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności k.p.k. i k.k., jednakże prokurator zaniechał zastosowania podstawowych zasad działania wynikających z art. 2, 4, 5 i 7 k.p.k.

Zarzuty powoda do organu władzy publicznej sprowadzały się do twierdzenia, że w postępowaniu przygotowawczym prokurator dokonał niewłaściwej oceny dowodów i bezzasadnie wszczął przeciwko niemu postępowanie, a następnie sformułował akt oskarżenia, który był nieuzasadniony.

Odnosząc się do wskazanych przez Sąd Okręgowy przepisów k.p.k., których zasad działania zaniechał prokurator zauważyć należy, że przepis art. 2 k.p.k. zawiera postulat, aby nikt niewinny nie poniósł odpowiedzialności ale i aby nikt winny tej odpowiedzialności nie uszedł. Przepis ten ma charakter ogólny, nie reguluje toku postępowania w sprawach karnych lecz określa jedynie cel, do którego osiągnięcia służą konkretne przepisy k.p.k. Sąd Okręgowy przywołał również art. 4 k.p.k., który określa zasadę obiektywizmu. Przepis ten zawiera również ogólną zasadę postępowania. Żaden z tych przepisów nie formułuje jednak konkretnych obowiązków ani nie może być przedmiotem zarzutu uchybienie przepisom postępowania. Jest bezsporne, że o sprawie dotyczącej postawionych zarzutów z art. 228 § 3 k.c. Prokurator dowiedział się przy okazji toczącego się innego postępowania przygotowawczego. L. K. i I. K. (1) zostali postawieni w stan oskarżenia a następnie skazani za wręczenie powodowi korzyści majątkowej przez Sąd, przy czym wniesienie aktu oskarżenia przeciwko powodowi i skazanie L. I. K. odbyło się prawie w tym samym czasie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego właśnie skazanie L. I. K. miało istotne znaczenie do uznania, czy zachodziło uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Należy podkreślić, że wyrok przeciwko L. I. K. zapadł w trybie art. 335 kpc, a niezbędną przesłanką skazania na podstawie tego przepisu jest to, „że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości”.

Uzyskanie przez prokuratora informacji przy okazji czynności procesowych obligowało go do objęcia osoby powoda śledztwem, a nie można stwierdzić z całą stanowczością, że na etapie postępowania przygotowawczego zgromadzone przez prokuraturę dowody nie były wystarczające do wszczęcia i prowadzenia postępowania.

Nie sposób uznać za bezprawne zachowanie prokuratora, które polegało na nieprzeprowadzeniu określonych dowodów, korzystnych – w ocenie powoda – dla niego.

Zaniechanie działania przez władzę publiczną pozostaje tylko wówczas bezprawne, gdy narusza skonkretyzowany przepisem prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączyłoby powstanie szkody; nie powstaje natomiast na skutek nie skorzystania z określonych kompetencji.

Sąd Okręgowy przypisuje prokuratorowi bezprawność działania między innymi przez nieprawidłową ocenę zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów. Sąd Okręgowy powołał się na nieścisłości wskazywane w uzasadnieniu wyroku uniewinniającego powoda przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu z dnia 31 października 2011 r. i Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 28 lutego 2012 r., w wyniku wniesionej przez prokuratora apelacji. Nie oznacza, że jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego - , że ocena dowodów dokonana przez prokuratora, odmienna od Sądu, spowodowała, że prokurator działał bezprawnie, wbrew zasadzie oceny dowodów, wynikającej z art. 7 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że Sąd rozpoznający sprawę karną odmiennie ocenił materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przygotowawczym oraz sądowym i mając na względzie zasadę domniemania niewinności, uniewinnił powoda od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Oceniając zebrane dowody w sprawie III K 318/10 Sąd uznał, „że nie są one wystarczające do uznania winy i sprawstwa A. K.. Brak jest jednoznacznych, bezpośrednich, spójnych i pewnych dowodów na to, aby uznać, że A. K. przyjął korzyść majątkową ...”.

W wyroku z dnia 19 maja 2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w sprawie I ACa 1848/04 stwierdził, że „nie można wykluczyć, że w określonych przypadkach wszczęcie i prowadzenie przeciwko obywatelowi postępowania karnego będzie mogło być uznane za czyn niedozwolony w rozumieniu przepisów art. 415 i nast. k.c. Byłoby tak, gdyby postępowanie wszczęto lub prowadzono przy oczywistym braku dowodów winy, ze świadomością sfabrykowanie takich dowodów, bez zachowania podstawowych przepisów procedury itp. Natomiast nie jest wystarczającą podstawą poszukiwania odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie czy to art. 417 kc, czy też np. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP sama okoliczność, że w postępowaniu karnosądowym oskarżonego uniewinniono od zarzutu popełnienia zarzucanego mu przestępstwa”.

Mając na względzie wszystkie wyżej wymienione okoliczności Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska Sądu I instancji, iż zachowanie prokuratora prowadzącego śledztwo przeciwko powodowi było bezprawne, w rozumieniu art. 417 kc. Odnosi się to również do decyzji prokuratora dotyczącej zatrzymania powoda i zastosowanie środków zabezpieczających, następnie uchylonych przez Sąd. Wskazać przy tym należy, że powyższe decyzje prokuratora nie zostały uznane przez Sąd za bezprawne, ale za nieprawidłowo ocenione co do zasadności ich zastosowania.

Powód nie miał zastrzeżeń co do sposobu zatrzymania ale nie zgadzał się z samym faktem zatrzymania. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów organy procesowe kierują się swoim przekonaniem zgodnym z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności (tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r. SK 21/04). Traktowanie jako niezgodnego z prawem każdej decyzji władzy publicznej ocenionej jako wadliwą, niesie zagrożenie dla porządku prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody w ocenie dowodów i stosowaniu prawa.

Reasumując, nawet nieprawidłowa ocena przez prokuratora zeznań świadków i konieczności zastosowania środków zabezpieczających, które należą do typowych czynności organów ścigania, nie mogą być uznane za nielegalne ani bezprawne nawet wówczas, gdy postępowanie karne zostaje zakończone wyrokiem uniewinniającym.

Brak bezprawności działania prokuratury powoduje niemożność uwzględnienia roszczeń powoda zarówno odszkodowawczych jak i o zadośćuczynienie, z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Dodać przy tym należy, że nawet błędne zastosowanie prawa materialnego przez organ władzy publicznej w toku przewidzianego przez prawo postępowania nie jest równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych strony postępowania. Celem przepisów o ochronie dóbr osobistych jest ochrona osoby fizycznej lub prawnej przed działaniami bezprawnymi.

Prowadzenie jakiegokolwiek postępowania publicznego (administracyjnego, cywilnego, karnego itd.) nie może zostać zakwalifikowane jako działanie bezprawne tylko z uwagi na to, że organ prowadzący postępowanie niewłaściwie zinterpretował prawo materialne, wydał błędną decyzję lub powstrzymał się od jej wydania uznając, że nie ma ku temu odpowiednich podstaw (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 sierpnia 2006 r., sygn. akt I ACa 237/06).

Nie ulega wątpliwości, że wszczęte przeciwko powodowi i prowadzone postępowanie przygotowawcze a następnie karne było dla powoda niezmiernie dolegliwe, że powód ciężko je zniósł, miał poczucie krzywdy, był narażony na przykrości, podupadł na zdrowiu.

Skoro jednak działaniom i zaniechaniom prokuratora nie można zarzucić bezprawności, brak jest podstaw do uznania odpowiedzialności Skarbu Państwa i uwzględnienia powództwa.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny braku bezprawności organu władzy publicznej czyni zbędnym odnoszenie się do zarzutów apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy przez przyjęcie, że prowadzone postępowanie karne miało wpływ na stan psychiczny powoda, jego kłopoty z alkoholem, możliwość uzyskania awansu, konieczność hospitalizacji a więc czy można stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy wskazanymi okolicznościami.

Mimo oddalenia powództwa przez uwzględnienie apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami procesu za obie instancje, z uwagi na rodzaj sprawy.

Powód ma poczucie krzywdy, został w wyniku procesu karnego uniewinniony, dotkliwie znosił przebieg postępowania karnego. Z perspektywy czasu można także zgodzić się z jego odczuciem, że został pomówiony, lecz nie zmienia to oceny Sądu, że postępowanie prokuratora nie było bezprawne.

Z tych przyczyn z mocy art. 386 § 1 kpc i art. 102 kpc w związku z art. 108 § 1 kpc orzeczono jak w sentencji.